

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja i Administracja Piotrkowska Nr. 101. —
Redaktor przyjmuje od godz. 5 ej — 7-ej wieczorem.

Cena 25 groszy

Telefony: Redakcja Nr. 144-44 Administracja i Ekspedycja Nr. 177-77 Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64730

ECHA BURZLIWEJ PRZESZŁOŚCI

Komisja sejmowa odrzuciła wnioski opozycji w sprawie przekroczeń budżetowych w latach 1927 i 1928

W Najwyższym Trybunale Administracyjnym sprawy pierwszorzędnej wagi zalegają po kilka lat

Na porządek dzienny wczorajszego posiedzenia komisji budżetowej sejmowej weszła sprawa kredytów dodatkowych na okres 1927 i 1928 r.

Sprawa tych kredytów, wynoszących przeszło 600 milionów złotych, wśród których była również pozycja 8 milj. zł. na fundusz dyspozycyjny prezesa rady ministrów, stanowiła jak wiadomo, przedmiot dwuletniej walki pomiędzy sejmem, a rządem, a jedynym z fragmentów tego sporu było pociągnięcie b. ministra skarbu, Czechowicza do odpowiedzialności przed trybunał stanu.

W wyniku długotrwałej walki rząd p. Bartla wreszcie złożył poprzedniemu sejmowi owe kredyty, ale sejm poprzedni nie mógł już tej sprawy załatwić. Dopiero dzisiaj kredyty

dodatkowe na rok 1927 i 1928, wraz z ustawą skarbową, weszły na porządek dzienny.

Referował tę sprawę przedstawiciel większości rządowej, poseł Brzóska. Na wstępie przedstawił on prowizorium budżetowe za pierwszy kwartał 1927, wniesione przez rząd oddzielnie, zaznaczając, że przekroczenia w tym okresie wyniosły 17.412.926 zł. i tłumacza się częściowo różnicą kursu walut zagranicznych. Co się tyczy kredytów dodatkowych za rok 1927 i 1928, to przewidując, że największe zastrzeżenia wywoła pozycja funduszu dyspozycyjnego prezesa rady ministrów, oświadcza, że, mając całkowite zaufanie do ówczesnego rządu, nie widzi potrzeby uzasadnienia wysokości tej pozycji.

Ekonomiczne nieszczęście

W dyskusji przedstawiciel klubu narodowego, prof. Rybarski, podniósł, że jakkolwiek sprawa dotyczy przeszłości, to jednak jest b. ważna i wciąż jeszcze żywa. Sumę przekroczeń za lata 1927-28, wynoszących przeszło 600 milj. złotych można, zdaniem mówcy, ocenić z dwóch punktów widzenia.

Ze stanowiska gospodarczo-finansowego należy wyrazić głębokie przekonanie, że tak wielkie powiększenie naszego budżetu, było ekonomicznym nieszczęściem Polski. Postawiono

gospodarkę skarbową na tak wysokim poziomie, że obecnie wszelkie próby redukcji natrafiają na ogromne przeszkody. To zwiększenie wydatków zaciężyło na naszym budżecie, gdyż daleko łatwiej zwiększyć budżet o 100 milj. zł., niż zmniejszyć go o 10 milj. zł. Przekroczenia te są wyjątkiem w dziejach skarbowości. Polska będzie miała ten zaszczyt, że w niej dokonano największego go przekroczenia budżetowego w stosunku procentowym do całego budżetu.

Fundusz dyspozycyjny

Osobno trzeba mówić o 8 milj. zł. na fundusz dyspozycyjny, na wyboły, czego wcale nie tajono. Obóz przeciwny domaga się zawsze rzeczowego traktowania spraw państwowych, a nie polityki. Otóż jeżeli w czemkolwiek była polityka partyjna, to chyba w tego rodzaju traktowaniu pieniędzy państwowych. Panowie nie chcą tego rodzaju rzeczy słuchać, mówią, że należą one do przeszłości. Ale są wypadki, które nie dadzą się wymazać. Te 8 milionów złotych pociągnęło za sobą dalsze złe. Konsekwencją był Brześć, były wybory w ten sposób przeprowadzone. To jest przekleństwo złego czynu, że musi on dalsze złe rodzić. Musimy ten łańcuch przekroczeń zwalczać, bo tu chodzi o

zasady moralne naszego życia publicznego.

Mówca ponawia wnioski, które proponowała komisja w poprzednim sejmie, mianowicie: odmówienie zatwierdzenia tego kredytu, który jest zbyt jaskrawy i dotyczy wydatków bądź to niepotrzebnych, bądź nieuzasadnionych. Wnioski te zawarte są w odnośnym druku sejmowym.

Zarazem, zgodnie z tem, co uchwaliła komisja poprzedniego sejmiku, mówca proponuje przyjęcie następującej rezolucji:

„Sejm stwierdza, że rząd w okresie budżetowym 1927 i 28 r. dokonał przekroczeń bez podstaw ustawowych, nieusprawiedliwionych, ani zobowiąza-

niami prawnymi państwa, ani koniecznym wzrostem wydatków na płace i kredyty szacunkowe, zasadniczo przyjętych w ustawie skarbowej łącznie na kwotę 230 milj. zł. Sejm stojąc wobec faktów już dokonanych, nie odmawia legalizacji tych przekroczeń stwierdza jednak, że rząd postąpił nielegalnie, przyczem dopuścił się nadmiernego powiększenia budżetu państwowego”.

Prezes Byrka (B.B.): Pragnę podać do wiadomości, że p. wiceminister skarbu chce sprostować twierdzenie p. posła, że wysokość tych przekroczeń jest unikatem na całym świecie. W Niemczech były przekroczenia na pół miljarda marek.

W głosowaniu wnioski pos. Rybarskiego odrzucono i przyjęto ustawę o kredytach dodatkowych w przedłożeniu rządowym

Odrzucono też rezolucję pos. Rybarskiego, podaną powyżej w tekście jego przemówienia.

W tej chwili pos. Czetwertyński (klub narodowy) rzuca pytanie: A co będzie z p. Czechowiczem?

Echa zajścia na posiedzeniu komisji prawniczej

Z Warszawy donoszą:

Na podstawie specjalnie zaświadczonych informacji w sprawie zamieszczonego w prasie opisu zajścia, jakie rozegrało się pomiędzy ministrem Michałowskim, a posłem Dubois na wczorajszym posiedzeniu komisji prawniczej sejmowej — jesteśmy upoważnieni do stwierdzenia, że minister Michałowski w swoim oświadczeniu nie przeczył, iż poszczególni posłowie w czasie jego bytności w Brześciu skarżyli mu się na brak książek, na chłód w więzieniu, na izolowanie ich od rodzin, lecz kategorycznie podkreślił, że żaden z nich nie skarżył mu się na bicie, albo znęcanie się nad nimi. Dlatego też, skoro poseł Dubois w tej części oświadczenia ministra Michałowskiego odezwał się, że on właśnie skarżył się na bicie i znęcanie się — minister Michałowski z miejsca na to jego powiedzenie odrzekł, że to kłamstwo, jakoby poseł Dubois skarżył mu się na bicie.

Cykl ataków opozycyjnych

na B. G. K., P. A. T., N. T. A., pocztę i telegraf

Poseł Czapiński stwierdza w toku swego przemówienia, że w t. zw. prasie czerwonej bardzo mocno zaangażowany jest finansowo Bank Gospodarstwa Krajowego. Pozatem mówca atakuje gwałtownie Polską Agencję Telegraficzną za podawanie niesprawdzonych wiadomości o działaczach opozycyjnych.

Pos. Rozmaryn (koło żydowskie) opowiada niesłychane historie o gospodarce w Najwyższym Trybunale Administracyjnym. Sprawy pierwszorzędnej wagi zalegają tam latami.

Na poszczególne zarzuty odpowiadał wicepremier Pieracki. Z obszernego przemówienia najważniejszy był ustęp dotyczący płac urzędniczych. Wicepremier oświadczył, że narazie rząd nie ma zamiaru chwycić się obniżenia pensji urzędniczych.

Budżet ministerstwa poczt i telegrafów dał opozycji sposobność do skarg na funkcjonowanie poczty podczas wyborów oraz na to, że np. listy ze Lwowa do Warszawy i vice versa są doręczane często dopiero na trzeci dzień. Atakowana była również sprawa inż. Ruszczewskiego, który dopuścił się wielkich nadużyć przy budowie centralnego gmachu poczty.

Minister Boerner zaprzeczył zarzutom, jakoby poszczególne listy polityków opozycji były kontrolowane i cenzurowane.

Bardzo ciekawe było oświadczenie min. Boenera, że podwyższenie taryfy telegraficznej przed dwoma laty było wielkim błędem, gdyż zamiast dochodów przyniosło tylko straty z powodu zmniejszonej frekwencji.

Na tem posiedzenie komisji zakończono.

Sensacyjne oświadczenie ukraińca

w sprawie pacyfikacji Małopolski Wschodniej

Warszawski koresp. „Głosu Porannego“ (Fr.) telefonuje:

W ciągu całego dnia wczorajszego obradowała sejmowa komisja administracyjna nad wnioskiem ukraińskim w sprawie pacyfikacji Małopolski Wschodniej.

Przemawiał kilkunastu mówców. Pewnego rodzaju sensację wywołało przemówienie posła Bu-

rzyńskiego (ukraińca o tendencjach moskalofilijskich, wybrany z listy BB), który oświadczył, że pacyfikacja jest drobnostką w porównaniu z aktami terroru, jakich dopuszczała się i dopuszcza ludność ukraińska.

Przy końcu posiedzenia wniosek ukraiński o ukaranie winnych został odrzucony.

Zastępstwo światowej fabryki
REKLAM NEONOWYCH

poszukuje
agentów - akwizytorów na prowizję.

Tylko pierwszorzędne siły, mogące się wykazać doskonałą praktyką, mogą złożyć oferty sub. „Philneon“ do Redakcji „Głosu Porannego“

Prasa tajna w roku 1863

W sześćdziesiątą ósmą rocznicę powstania

„Zadaniem dziennikarstwa w ogóle, a w szczególności dziennikarstwa podziemnego, jest wpływanie na kierunek opinii czytającego ogółu, rozjaśnieniem faktów, będących w ścisłym związku z rozwojem narodowej sprawy na każdym polu, a przede wszystkim ułatwianiem głosowi ogółu drogą swobodnego wyrażania swojej opinii. Głos bowiem tłumiony, musiałby chyba zamilknąć nazawsze, gdyby i pisma podziemne z drugiej strony chciały go otoczyć grubymi zasiekami obstrzeżeń i niesprawiedliwej kontroli“. Te słowa znajdujemy w tajnym piśmie „Prawda“ z datą 6 lipca 1863 roku.

Od roku 1861 można zaobserwować niezwykle bujny rozrost prasy tajnej, gdyż społeczeństwo nie zadawałoby się piśmami cenzuralnymi, czekając słowa drukowanego, któreby jasno wyraziło nurtujące niepokoję, oczekiwanie, któreby stworzyło hasło zbliżających się wypadków. Prasa cenzuralna przestaje być przewodnikiem czytającego ogółu, a staje się nią prasa podziemna, czego dowodem jest choćby liczba 55 efemeryd, jakie powstają wówczas, gdy z cenzuralnych można się doliczyć zaledwie kilka.

Powstają pisma, przeznaczone dla różnych warstw: inteligencji, mieszczaństwa, rzemieślników i dla włościaństwa — wszystkie oczywiście o tendencji przeciwrządowej. Są i pisma, mające ambicję zorganizowania opinii europejskiej. Wszystkie te pisma w przeciwieństwie do prasy jawnej są zgodne ze sobą w walce zewnętrznej, a i między sobą także... Wszystkie te pisma łączą podobieństwem jeszcze strona techniczna: wydawane w trudnych warunkach, nie mogą ukazywać się stale periodycznie, od numeru do numeru, często zmienia się ich format, gatunek papieru, a nieraz i nazwa. Odbijane rzadko kiedy maszyną drukarską, częściej szrotką, czasem litografowane znów... Miejsce wydawania zmienia się: raz Warszawa, to Kraków, to jakaś wioska, albo jak np. „Głos kapłana poskiego“ ma oznaczone miejsce wydania jednym słowem „Polska“.

Pierwszy historyk powstania styczniowego, Agaton Giller, wy daje przez trzy lata „Strażnicę“, która ukazała się we wszystkich piśmiskach tego okresu, w największej ilości numerów, bo aż w 45! A przytem jest to pierwsza gazeta podziemna powsta-

nia styczniowego. Była redagowana w duchu spokojnym, ale umiała przygotować odpowiedni grunt i nastrój do powstania, potem ukazuje się „Szezerblec“ (r. 1861) tylko w trzech numerach; dłużej od niego utrzymuje się „Pobudka“, bo od listopada 1861 roku do marca 1862, wychodzi w 6 numerach, pismo to jest rzadkością bibliograficzną; „Prawdziwy patrijota“, „Nie-

Adaczi



znany dyplomata japoński, obrany przewodniczącym międzynarodowego sądu rozjemczego w Hadze.

podległość“, „Głos Kapłana“, o to dalsze efemerydy. Dwa razy na miesiąc początkowo ukazuje się „Sternik“, w którym piszą też księża, ale, gdy ktoś zdradził miejsce tajnej drukarni, pismo zaczyna wychodzić nieregularnie, przenosząc się z miejsca na miejsce. Jeszcze „Kosynier“ z mottem wierszowanym: „A Bóg rzeknie waszej pracy — Toż i ja pomogę“; pismo to, choć litografowane, ukazywało się w objętości 8 — 16 stron.

A tymczasem prasa jawna musiała milczeć. W „Gazecie Warszawskiej“ Józef Kenig pisze o Chinach, Irlandji, ale w ten sposób, że publiczność umiała przejrzeć wszelkie analogie, wszelkie niedomówienia. Powstały potem nieporozumienia, bo czytelnicy tak przyzwyczajeni do dopatrywania się symboli, znajdowali je i tam, gdzie ich wcale nie było.

Margrabia Wielopolski nie tylko, że nie przyczynił się do zniesienia tak ciężkiej cenzury, ale jeszcze obstrzyił ją zakazami: nie wolno było pisać żadnych artykułów rozmownych, żadnych krytyk. Oczywiście, że to tem bardziej przyczyniło się do rozwoju prasy podziemnej. I Giller pisze w „Ruchu“ (r.

1862): „Reformy Wielopolskiego coraz bardziej wędzną w życie, a dobrodziejstw doznaje nawet Gazeta Warszawska i Polska. Żadnych rozmowań, żadnych sądów — powiedział p. margrabia i obstrzywi cenzurę, na najmniejszy artykuł wstępny nie pozwala. Wprawdzie czytelnicy na tem nie tracą, a raczej korzystają, gdyż pożyteczniej daleko, aby redaktorzy tych gazet milczeli, aniżeli — obrażając godność narodową — umieszczali rozmowawia, jak to miało miejsce ostatnimi czasy“.

W takim stanie rzeczy i nastroju społeczeństwa, pisma tajne były bardzo wzięte i stanowią dokument epoki.

Czy to będzie „Prawdziwy Patrijota“, czy „Męczennicy“, czy „Partyzant“, wydawany we Lwowie, „Głos Bratni“, „Odrodzenie“, wydane w Kijowie, rychno wykryte, czy wreszcie „Prawda“ i „Wiadomości z placu boju“ i organ rządu narodowego, wydawany przez Henkła „Dziennik Narodowy“ — wszystkie w myśl przytoczonych słów anonimowego autora z „Prawdy“, wpłynęły na kierunek opinii społeczeństwa.

J. M.

LUCINA

Dziś uroczysta premiera

Wytwórnia Metro Goldwyn-Mayer

Pierwszy dźwiękowiec króla
reżyserów Cecil B. de Mille'a

DYNAMIT

Potężny dramat ludzkich namiętności, rozgrywający się
w środowiskach przepychu i w kopalniach węgla.

W ROLACH GŁÓWNYCH:

Conrad Nagel
i Kay Johnson

Pocz. o g. 3.30 pp., w sobotę i niedzielę o godz. 11 przed południem.
Ceny miejsce na pierwsze seanse od 1.— zł.
Passe-partouts i bilety ulgowe bezwzględnie nieważne.



Lx2-18P

Oszczędzacie piorąc płatkami LUX

LUX

DAJE OBFITĄ I ŁAGODNĄ
PIANĘ

obecnie
znacznie
tańsze



Sejm dopiero w poniedziałek

Warszawski koresp. „Głosu Porannego“ (Fr.) telefonuje:

Według kuluarowych wersji pod wpływem nastrojów w niektórych kołach BB. premier Ślawek miał w najbliższych dniach złożyć na plenum sejm deklarację w sprawie Brześcia. Posiedzenie sejm planowane było na piątek, 23 bm.

Jednakże w ostatniej chwili nastąpiła zmiana decyzji. Najbliższe posiedzenie plenarne sejm odbędzie się prawdopodobnie dopiero w poniedziałek.

Fundusz drogowy

Warszawski koresp. „Głosu Porannego“ (Fr.) telefonuje:

Na posiedzeniu komisji skarbowej sejm debatowano wczoraj nad projektem ustawy w sprawie funduszu drogowego, przeznaczonego na konserwację szos. Szczegółowy projekt podawał w swoim czasie „Głos Poranny“.

Przewodniczący komisji pos. Krzyżanowski, uznając samą zasadę pobierania opłat od samochodów i biletów autobusowych za słuszną, wyrażał jednak wątpliwość, czy w obecnej sytuacji gospodarczej opłaty te nie są zbyt wysokie.

Sprawa rozstrzygnięta zostanie na plenum sejm.

Referat ministra na temat obniżenia cen

Z Warszawy donoszą:

Dzisiaj w klubie parlamentarnym BBWR. w sejmie minister przemysłu i handlu, p. Prystor wygłosi referat o podjętej przez rząd akcji obniżenia cen.

Defraudant w kasie kolejowej

Z Włocławka donoszą:

Aresztowany tu został kasjer kolejowy na tutejszym dworcu, Celestyn Klein, który zdefraudował sumę 52.000 zł. na szkodę kolei. Klein dopuszczał się defraudacji od 5 lat.

Uprowa izony zbieg sowiecki

WILNO, 21.I. (PAT) — W nocy z dnia 20 na 21 b. m. na terytorium Rzplitej w powiecie mołodeckim w odległości pół km. od granicy polsko-sowieckiej wtargnęła banda, licząca 7 osób, porwała i uprowadziła ze sobą do ZSRR włościanina nazwiskiem Jan Szczipko. Włościanin ten zbiegł w dniu 15 listopada 1930 r. z sołtysów do Polski przed represjami władz sowieckich w związku z kolektywizacją. Szczipko przyprowadził wówczas ze sobą konia i zamieszkał w Kurkowszczyźnie, korzystając z prawa azylu. Starosta mołodecki zwrócił się do komendanta najbliższego oddziału sowieckiego straży granicznej w Zaslawiu z wezwaniem do wydelegowania swego przedstawiciela na miejsce wypadku celem wspólnego przeprowadzenia dochodzeń i wyświeślenia sprawy. Śledztwo w toku.

Sukces Polski w Genewie

Min. Zaleski obalił wszystkie zarzuty, podniesione na radzie ligi narodów przez przedstawiciela Niemiec

GENEWA, 21 stycznia.

Przy niebywałym napływie publiczności i prasy rozpoczęło się dzisiejsze posiedzenie rady ligi narodów. Min. Curtius odczytał wielką mowę oskarżającą, zawierającą w pierwszym rzędzie opisy incydentów na Śląsku z okresu wyborczego. Podkreślił przytem, że sam FAKT WSZCZĘCIA PRZEZ RZĄD POLSKI PRZESZŁO STU SPRAW w związku z terrorem wyborczym jest przyznaniem prawdziwości przytaczanych incydentów. Szczególnie ostro min. Curtius atakował związek b. powstańców. Dalej mówca zatracił o Małopolskę Wschodnią, podkreślając, że jeśli sprawdziliby się wiadomości, podawane o wypadkach w tej części kraju, to rada ligi narodów powinna się zająć i temi sprawami; tembardziej mogą się tej ingerencji spodziewać Niemcy górnośląscy, których prawa są

ZAGWARANTOWANE SPECJALNYM TRAKTATEM.

Wreszcie min. Curtius wyjaśniła, że na niemieckim Śląsku polacy ko rzystają z pełnych praw obywatelskich, a jeśli nie wysłali ani jedno go posła do parlamentu Rzeszy, to dlatego, że

Z WŁASNEJ WOLI GŁOSOWALI NA LISTY NIEMIECKIE.

W zakończeniu Curtius domagał się od rady, aby orzekła, czy środki przedstawione przez rząd polski, są wystarczające i czy istnieją gwarancje wykonania polskich przyrzeczeń, a poza to aby rada wyszukała sposoby, któreby uniemożliwiły powtórzenie się takich wypadków w przyszłości.

Przemówienie Curtiusa nie zrobiło na ogół wielkiego wrażenia.

Odpowiedział na atak spokojnym, ale stanowczym przemówieniem

Minister Zaleski

We wstępie swej odpowiedzi przedstawiciel Polski zajął się ogólnym charakterem traktatów mniejszościowych, wywodząc, że idea przewodnią doktryny w dziedzinie obrony mniejszości było i jest dążenie do osiągnięcia pokojowej współpracy i

STOPNIOWEGO POJEDNANIA MIĘDZY MNIEJSZOŚCIĄ A WIĘKSZOŚCIĄ.

Następnie min. Zaleski przeszedł do omówienia memoriału, złożonego lidze przez „Volksbund“, wyrażając zdziwienie, iż memoriał ten, przyznając poprawę sytuacji na Śląsku od września 1928 do października 1930 roku, konstatuje ng'e pogorszenie się stosunków w najwyższym stopniu Sam „Volksbund“ stwierdza, że

PRZEMÓWIENIE WYBORCZE MIN. TREVIRANUSA

z czerwca ub. r. wywołało niepokój i zdenerwowanie wśród ludności Śląska. Stąd wynikają incydenty, nad którymi rząd polski ubolewa i które stara się załagodzić z

własnej inicjatywy. Dobrą wolę rządu polskiego wykazuje cały szereg posunięć na korzyść mniejszości, posunięć, na które daremnie szukałby odpowiednika po tamtej stronie. Na 542 tys. Polaków na Śląsku niemieckim istnieje 28 szkół polski, zaś na 280 tys. Niemców na Śląsku polskim istnieją 84 szkoły niemieckie. BRAK OPIEKI NAD POLAKAMI, ZAMIESZKAŁYMI W NIEMCZECH równocześnie opieka, jaką rozciąga rada ligi narodów nad Niemcami w Polsce stwarza pewne niezadowolenie, goręcy, które odgrywa rolę w genezie godnych ubolewania wypadków.

Z kolei min. szczegółowo przedstawił kroki, już przedsięwzięte

He musimy zapłacić za plebiscyt na Górnym Śląsku?

Z Warszawy donoszą:

W związku ze sprawą ratyfikacji przez Polskę umów objętych planem Younga, wędzie wkrótce pod obrady ciała ustawodawczych sprawa zatwierdzenia umowy o spłacie przez Polskę długu z tytułu plebiscytu na terenie G. Śląska i Prus Wschodnich. Dług ten został obliczony na konferencji haskiej w wysokości przeszło 50 milionów marek niemieckich. Po odliczeniu

Splonął uniwersytet polski założony przed 18 laty pod Nowym Jorkiem

NOWY JORK, 21.I. (PAT). — W nocy dzisiejszej pożar zniszczył do szczętnie główne zabudowania Cambridge Springs College, zakład naukowy, założony w r. 1912 przez związek narodowy polski. Straty są oceniane na 500 do 600 tysięcy dolarów.

Studenci szkoły w chwili wybuchu pożaru, który ogarnął bardzo szybko 5-piętrowy budynek, wydobyli się z cegły i drzewa, znajdowali się w kaplicy na 1-em piętrze. Pożar rozpoczął się na poddaszu. Ogień najprawdopodobniej wybuchł o godz. 7-jej i trwał dwie godziny.

Główne zabudowania zostały doszczętnie zniszczone.

W akcji ratunkowej brała udział straż ogniowa Cambridge Springs

Smierć pod lawiną

MONACHJUM, 21 stycznia. Na pograniczu Bawarii i Tyrolu zdarzyła się okropna katastrofa.

Wycieczka, złożona z 11 policjantów, odbywających kurs narciarski, została wczoraj w godzinach podwieczornych zasypiana przez lawinę.

Przez całą noc pracowała ekspedycja ratownicza, złożona ze 150 osób, przeszukując przy świetle reflektorów zwaly śnieżne.

przez Polskę celem wykrycia i ukarania winnych incydentów na Śląsku, podkreślając, że atmosfera ubiegłych wyborów była pod względem politycznym bardzo gorąca i że lwia część starc ma swe źródło

W WALKACH MIĘDZY ZWOLENIKAMI I PRZECIWNIKAMI KONSTITUCJI,

nie mając nic wspólnego ze sprawami narodowościowymi.

Z kolei min. Zaleski analizuje zarzuty, dotyczące nadużyć wyborczych, wykreslenia wyborców mniejszości ze spisów etc., obalając wszystkie przytoczone przez przeciwników przykłady.

W końcu swego przemówienia min. Zaleski

sum, wplaconych przez państwo polskie w swoim czasie na koszty okupacji obszarów plebiscytowych, umowa ustala, że dług Polski z tego tytułu wobec Francji wynosi 178 mil. franków, wobec Anglii 604,000 funt. szt., zaś wobec Włoch 38 mil. lirów. Umowa przewiduje że sumy te będą spłacane w okresie 35 lat, przy czem pierwsza rata przypada na dzień 15 kwietnia rb.

BRONIŁ ZWIĄZEK POWSTAŃCÓW

przed zarzutami komunikując, że organizacja ta wniosła przeciwko „Volksbundowi“ skargę do sądu o oszczerstwo. Konkluzja przedstawiciela Polski podkreślała, że CAŁA NASZA POLITYKA DAŻY DO WSPÓŁPRACY POKOJOWEJ POMIĘDZY WSZYSTKIMI MIEJSZKAŃCAMI KRAJU, NIEZALEŻNIE OD RASY CZY WYZNANIA, DO KTÓREGO NALEŻĄ.

Na południowym posiedzeniu rady przedewszystkiem przetłumaczono na język niemiecki mowę min. Zaleskiego. Następnie ponownie zabrał głos min. Curtius, potwierdzając zarzuty, dotyczące terro ru wyborczego i krzywdzenia mniejszości niemieckiej na Śląsku przy czem przyłącza znowu kilka zarzutów konkretnych. Na replikę przedstawiciela Niemiec zabrał ponownie głos min. Zaleski, raz jeszcze zbijając wywody przeciwnika, całym szeregiem przykładów i porównań. Zakończył on swoje przemówienie odczytaniem informacji prasowej, otrzymanej dzisiaj, która opiewa, że w okręgu Pila na Śląsku niemieckim

WŁAŚNIE ZAMKNIĘTO
19 SZKÓŁ POLSKICH.

Na tem posiedzenie popołudniowe rady zostało zakończone.

Opinia znawców

GENEWA, 21 stycznia. — W kołach politycznych wczorajsza dyskusja między przedstawicielami oficjalnych Niemiec i Polski, do której się oddawna już z tak wielkim na pięciem przygotowywano, nie wywarła większego wrażenia.

Uważają powszechnie, że zarzuty, wytoczone przez min. Curtiusa, były zbyt słabe, aby mogły się spotkać z energicznij szem obaleniem. W ten sposób min. Curtius mimowoli ułatwił zadanie przedstawicielowi Polski.

Pozatem zwracają tutaj uwagę, że cały ton przemówienia Curtiusa wskazywał, iż nie wierzy on w słusność swej sprawy, do czego zresztą przyczyniły się rozmowy, jakie reprezentant Rzeszy przeprowadził jeszcze przed dniem dzisiejszym z przedstawicielami wielkich mocarstw.

W ten sposób wytoczenie sprawy na forum ligi może mieć jeden wielki pożytek, a mianowicie może skłonić Niemcy do poniechania swej błędnej polityki i poszukiwania drogi zgodniejszego współżycia z Polską. Przemęczona Europa nawet słyszeć nie chce chwilo wo o jakiegokolwiek tarciach i we wszelkich wystąpieniach burzycielsko rewizjonistycznych, czy nawet tylko szkankujących, Niemcy znaleź się muszą w niesamowitem odosobnieniu

Groźne starcia**policji z bezrobotnymi
w N. Yorku**

NOWY JORK, 21 stycznia. (PAT.) — Kilkanaście osób odniosło rany, a wiele zostało aresztowanych przy starciu policji z bezrobotnymi. Policja chciała przeszkodzić bezrobotnym w odbyciu wiecu, skutkiem czego doszło do starcia, w czasie którego policjanci, obrzucając kamieniami, zmuszeni byli do użycia pałek gumowych. Poturbowaniu uległo także kilku widzów tego zajścia, m. in. pewien dziennikarz, który uderzony został w szczękę przez policjanta.

**Dyktatura porfugalska
zapowiada ostry kurs**

LIZBONA, 21.1. (PAT.) Prezydium rady ministrów ogłasza komunikat w sprawie ostatniego ruchu rewolucyjnego, który zakończył się. Komunikat zaznacza, że dyktatura odpięra całkowicie wszelką ideę porozumienia w sprawie utworzenia gabinetu przejściowego względnie powrotu do systemu, zniesionego przez armię i marynarkę w dniu 28 maja 1926. Komunikat głosi, iż rząd zwalczać będzie wszelkie próby rewolucyjne i narzuci posłuch dla prawa.

**Watykan fabrykuje
papierosy****Eksport ma objąć cały świat**

BERLIN, 21.1. — Z Rzymu donoszą, że Watykan planuje założenie fabryki papierosów i cygar na obszarze Citta del Vaticano.

Wyroby fabryki watykańskiej przeznaczone będą dla personelu państwa papieskiego oraz na eksport, który ma objąć cały świat. Kapitał zakładowy fabryki wynosić będzie 100 milionów lirów.

Surowca dostarczać będą Włochy, personel fabryki składać się będzie również z Włochów.

Burza w Palestynie

JEROZOLIMA, 21.1. (PAT) — Burza na morzu zerwała pomost w Haifie. Woda zalala w wielu miejscach ter kolejowy; w Jaffie uległo zniszczeniu 30 kryp. Biura komunikacji morskiej zostały zalane. Ucierpiały poważnie plantacje pomarańczy. Jedna osoba poniosła śmierć.

Dwaj lotnicy**zginęli w katastrofie**

BERLIN, 21.1. (PAT) — Wczoraj popołudniu wydarzyła się na lotnisku w pobliżu Monachium katastrofa lotnicza. Mianowicie samolot spadł z wysokości 80 mtr., rozbijając się w drzazgi. Obaj lotnicy, pilot Guthe i uczeń szkoły lotniczej Kramer, ponieśli śmierć na miejscu.

Krwawe obrady

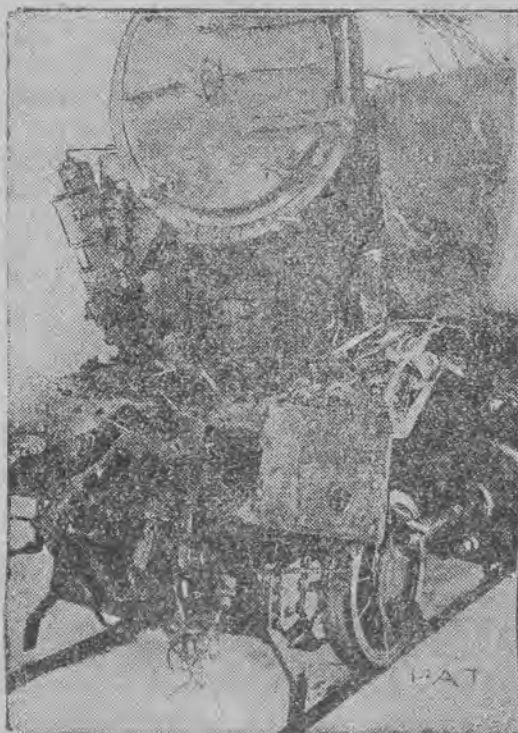
BRUKSELA, 21.1. (PAT) W czasie posiedzenia rady administracyjnej jednej z firm przemysłowych dyrektor strzelał z rewolweru za był jednego z administratorów i ciężko ranął drugiego. Po dokonaniu tego zabójca skierował rewolwer w swoją pierś i ciężko się zranił.

Ziemia drży

BATAWAJA, 21.1. (PAT) Wczoraj rano w samym centrum Jawy dało się odczuć siedem gwałtownych wstrząśnień podziemnych. W wioskach Bomajoe i Propoek wstrząśnienia wyrządziły znaczne szkody. W Propoek 6-ciu ludzi poniosło śmierć przy zawaleniu się kominów w fabryce tytoniowej.

KATASTROFA KOLEJOWA W GDYNI

Na zdjęciu widzimy, jak wagon bagażowy wskutek zderzenia wbił się do wagonu czwartej klasy, w którym 4 osoby zostały zabite.



Zgnieciony parowóz pociągu, który stał się sprawcą zderzenia



Rozbite wagony pociągu osobowego.

Straszna zbrodnia pod Łuckiem

Z powodu nieporozumień wynikłych na tle podziału niewielkiego gospodarstwa wiejskiego, dwaj młodzi rusini Iwan Bondarczuk i Michał Martyniak, wymordowali ciężkim młotem kowalskim i bagnetem systemu francuskiego 5 osób z pośród swej najbliższej rodziny. Nazdjęciu: izba, w której dokonano morderstwa (zdjęcie dokonane natychmiast po wykryciu morderstwa). Obok — mordercy, u góry Iwan Bondarczuk, u dołu — Michał Martyniak.

Amerykanie się boją**nawiązania jakichkolwiek stosunków z sowietami**

MOSKWA, 21 stycznia. (Pat) Prasa sowiecka daje dziś wyraz swemu oburzeniu z powodu nieprzychylnego raportu komisji senatora Fisha, badającej zarzuty, wysunięte przez pewne koła amerykańskie przeciwko Amtorgowi oraz politycznej i ekonomicznej agresji Sowietów na zewnątrz.

Według otrzymanych tu informacji, komisja miała m. in. stwierdzić, że zarówno rząd sowiecki, jak i Komintern, są tylko oddziałami partji komunistycznej, że „pięciolatka“ ma na celu niszczenie kapitalizmu, że sowieckie materiały leśne, eksploatowane są przy pomocy pracy więźniów. Komisja stwierdzić miała również, że prawie wszyscy robotnicy Zw. Sowieckiego pracują na warunkach pracy przymusowej.

W przedłożonych nawet wnioskach komisja domaga się uznania partji komunistycznej w Stanach Zjednoczonych za organizację nielegalną, usunięcia z granic Stanów Zjednoczonych wszystkich komunistów, cudzoziemców, wprowadzenia nadzoru nad przesyłkami pocztowymi i niedopuszczania do przesyłania gazet i literatury komunistycznej, zabronienia posługiwania się szyfrem przy korespondencji z państwami, z

którymi Stany Zjednoczone nie posiadają stosunków dyplomatycznych, przeprowadzenie przez inspektorów amerykańskich kontroli sowieckich obozów karnych, znajdujących się w rejonach eksploatacji leśnych celem stwierdzenia, w jakim stopniu stosowana jest praca przymusowa, przyczem o ileby Sowiety nie zgodziły się na tego rodzaju kontrole, komisja proponuje zakaz importu drzewa sowieckiego i ma sy drzewnej do Stanów Zjednoczonych.

„Izwiestja“ w artykule wstępnym poddają ostrej krytyce ca-

ły raport komisji Fisha. Dziennik oburza się jednak specjalnie na propozycję rozciągnięcia kontroli zagranicznej nad sowieckimi obozami karnymi i nazywa to „nachalstwem“, równem drapaczowi nieba. „Izwiestja“ podkreślają że rozwój przemysłu sowieckiego otwiera drogę do zwiększenia obrotów handlowych między Stanami Zjednoczonymi a Z. S. S. R. „jeżeli jednak — pisze gazeta — kapitalistyczne koła Ameryki są innego zdania, to znajdują się kraje, które więcej rzeczowo ustosunkują się do zamówień sowieckich“.

Masowe akcje terrorystów**3 zamachy bombowe w ciągu jednego dnia**

WIEDEN, 21 stycznia. (Pat.) Dzienniki wiedeńskie donoszą z Buenos Aires:

Wczoraj eksplodowały w Buenos Aires na trzech różnych dworcach bomby. Ludność ogarnęła panika. Policja czyni poszukiwania, dotychczas jednak bez rezultatu. Według danych policyjnych stwierdzono, że wszystkie 3 bomby były podrucone do pociągów w skórzanych kuferkach. Jedna bomba eksplodowała w pokoju na-

czelnika stacji. Trzy osoby zostały zabite, 5 rannych. W parę minut później nastąpiła eksplozja na dworcu w Constitution, przyczem zranionych zostało 10-ciu robotników. Na stacji Hippodrome nastąpiła trzecia eksplozja w chwili, gdy większa ilość robotników wsiadała do pociągu. 6-ciu robotników zostało zranionych. Gdyby eksplozja nastąpiła o parę minut później, liczba ofiar zwiększyłaby się znacznie.

Rada komisaryczna samorządu będzinińskiego

Z Będzina donoszą:

Po zamianowaniu tymczasowego kierownika magistratu m. Będzina, inż. Reczkowskiego, dowiadujemy się obecnie, że w najbliższych dniach zostanie mianowana rada komisaryczna tego miasta.

Rada komisaryczna składać się będzie z 12 osób, reprezentujących ważniejszą dziedzinę życia gospodarczego w mieście. Zatwierdzenie członków rady komisarycznej przez województwo spodziewane jest w dniach najbliższych.

**Oskarżenie,
które nie oskarża**

KATOWICE, 21.1. (PAT) Akt oskarżenia przeciwko aresztowanemu w Opolu lotnikom polskim za stał doręczony przez nadprokuratora Wolfa sądowi. Oskarżenie zarzuca lotnikom nielegalnie przekroczenie granicy i wykroczenie przeciw niemieckiej ustawie o lotnictwie. Prokurator zaznacza w oskarżeniu, że ekspertyza samolotów, dokonana przez kapitana Oxe, stwierdza, że zabłądzenie lotników nie jest wykluczone, gdyż samoloty wyposażone były w kompas, których odchylenie od właściwego kierunku mogło być dopiero po pewnym czasie zauważone.

SPECJALNY DODATEK POWIEŚCIOWY „GŁOSU PORANNEGO” Z DNIA 22. I. 1931 R. NR. 4.

Sześć brylantowych guzów

POWIEŚĆ SENSACYJNA J. VIRA.

(Ciąg dalszy)

Nastąpiła chwila głębokiego milczenia. Dotychczas nie zdawali sobie sprawy z tej okoliczności.

— A dlaczego, — zapytała baronowa Wentry, — dlaczego nigdy nie wypowiedział się przedemną w tym sensie?

Gaston łagodnie pogładził zde nerwowaną twarz matki.

— Dlaczego, mamu? — powtórzył, — zapominasz, że dopiero dziś wyjaśniłaś mi znaczenie tych guzów brylantowych. Jeżeli chcesz, możemy szybko pojechać na zamek do dziadka. I tak jesteśmy mu winni wizytę i przy tej okazji można będzie zmienić klauzulę. Ile lat temu został sporządzony testament?

— Minęło już dziesięć lat od śmierci twego ojca, a mniej więcej w tym samym czasie, lub o rok wcześniej został sporządzony testament. Pojedziemy do dziadka jeszcze w tym tygodniu, Gastonie!

Baronowa wstała z fotela, a dwoje błyszczących oczu śledziło z uwagą każdy jej ruch z żółtej portjery alkowy. Czy otworzy teraz szafkę pancerną?

— Spójrz, Gastonie! — zwróciła się do syna. — Tutaj, koło wrytego kwiatu znajduje się małe kółko, widzisz je?

— Zupełnie dokładnie!

— Jest to zawsze, licząc z góry czy z dołu, trzeci kwiat na drzewczkach. Teraz naciśnij!

Delikatne palce Gastona naciśnęły lekko krążek.

— Nie tak, synu! — uśmiechnęła się matka, — użyj do tego czegoś twardszego.

Gaston wyjął nóż kieszonkowy i silnie nacisnął. W tej chwili drzewczki szafki odskończyły i baronowa Wentry schowała swe brylanty.

— No, teraz znasz i tę małą tajemnicę, — powiedziała, całując syna w czoło. — Czas udać się na spoczynek, a jutro omówimy szczegóły naszej podróży.

— Jeszcze jedno, mamusi, — wtrącił syn. — Chciałbym wiedzieć, czy posiadasz odpis tego testamentu. Bardzo bym mnie to interesowało.

— Oczywiście, Gastonie. Ale o tem wszystkim pomówimy jutro.

— Dobranoc, kochana, droga mamusi! — odpowiedział Gaston czule.

Po chwili w pokoju zaległa zupełna ciemność.

Włamywacz za żółtą portjerą odetchnął z ulgą. Wyciągnął z pod marynarki ślepa latarkę i ostrożnie wyszedł z alkrycia.

W willi panowała śmiertelna cisza.

Włamywacz pochylił się nad pancerną szafką. Z satysfakcją oświetlił trzeci kwiat na wąskiej ramie drzewczek i już po chwili trzymał w dłoni kasetkę z biżuterją.

Jego wzrok pieszczotliwie

glaskał wspaniałe klejnoty, a na twarzy malował się żal.

— Szkoda, — mruczał, — te błyskotki uwolniłyby mnie na całe życie od włamań, ale...

Guzy brylantowe błyskawicznie zniknęły w jego szerokich kieszeniach i kasetka cicho wróciła na swe miejsce w szafce. Drzewczki szafki zatrzeszczały, nie dając się zamknąć i włamywacz zniknął jak cień przez otwarte drzwi balkonu.

— Nareszcie — usłyszał głos obcego mężczyzny w płaszczu, — co tam tak długo trwało na górze? — Czekam tu na dole jak na szpilkach. Macie kamienie?

— Wszystko w porządku, pa

nie — szepnął Grinelli. — Odejźmy stąd; nie jest dobrze zatrzymywać się długo w tej okolicy. Czy przygotował pan pieniądze? Oto sześć guzów. Błyszcą one, jak łyzy Judasza i chciałbym panu życzyć, aby nie przyczyniły panu nieszczęścia.

— Co macie przez to na myśli?

— To tylko przesąd naszego fachu. Włamywacze zawsze obawiają się złego czaru takich błyskotek.

— Dobrze już... Macie tu 10 tysięcy i bądźcie zdrowi. Tu rozdzielają się nasze drogi.

Ślepa latarka włamywacza oświetliła banknoty, a kamienie zniknęły w kieszeni obcego mężczyzny. Po chwili wszstko wokoło zatęchło w ciemności i jedynie trzask łamanych gałęzi zwiastował, że obaj mężczyźni oddalają się w przeciwnych kierunkach.

Po przejściu kilkuset kroków, mężczyzna w płaszczu zatrzymał się ponownie i oświetlił wyjęte z kieszeni guzy brylantowe. Błysk światła padł również na jego twarz. Był to człowiek już niemłody o rysach szlachetnych, ale surowych i dumnych. Zdjął kapelusz z głowy i wówczas ukazała się szeroka szrama, biegnąca od lewego ucha aż do połowy czoła. Wyciągnął jedwabną chusteczkę i otarł pot z czoła.

— Teraz rozpoczyna się walka, — powiedział ze złośliwym

śmiechem. — Życie na wygnaniu na obczyźnie w ciągu 20 lat, — to nie poprawia humoru. Oto wracam, staruszk, aby wywalczyć swe prawo i przekreślić twój cały rachunek.

Otuliwszy się energicznym ruchem w płaszcz, ruszył dalej.

Była godzina trzecia nad ranem, kiedy przyszedł na przedmieście i zadzwonił do drzwi drugorzędneho hotelu. Dość długo trwało, zanim rozległ się krok, zbliżający się do drzwi. Otworzył wreszcie jakiś zaspany chłopak.

— Ach, to pan, — powiedział, jakby tłumacząc swą powolność. Mężczyzna w milczeniu przeszedł koło niego. Po paru chwilach rozległ się na piętrze huk zatraskiwanych drzwi. Mężczyzna w pokoju zdjął płaszcz i wyciągnął z szafy walizkę ręczną.

— Teraz naprzód, Rudolfie, — zachęcał sam siebie, — kulka już jest w ruchu. Może paść na czarne, czy na czerwone; mnie jest to obojętne. Jestem już zmęczony wieczną tułaczką.

Schował grubą portfel do bocznej kieszeni swego eleganckiego ubrania. Cicho otworzyły się drzwi, łączące ten pokój z sąsiednim. Ukazała się blada twarz jakiegoś młodzieńca.

(d. c. n.)

Niezapomniany bohater obrazu

„Burza nad Azją”

najznakomitszy

TRAGIK ROSYJSKI

INKISZYNOW

ukazuje się w najnowszej rewelacji filmowej

Żółtolicy Kapitani

Wkrótce

CASINO

Dźwiękowe Grand-Kino

Dziś i dni następnych!

Dawno niewidziany, a przez pleś piękną oczekiwany IWAN PETROWICZ w filmie dźwiękowym p. t.

Noc Upojenia

Dramat donżuana, który po raz pierwszy poznał miłość. — W rolach głównych:

IWAN PETROWICZ Agnes hr. Esterhazy i Brita Appelgreen.

Nadprogram: Wesoły Colibroda rywal Fleischera.

Początek przedstawień o godz. 4 pp., ost. 10.15, w sob. niedz. i święta o g. 12 w poi., ost. 10.15.

Ceny miejsc normalne, na porankach niższe.

DŹWIĘKOWY KINOTEATR „CAPITOL”

Dziś i dni następnych!

Film dla wszystkich narodów świata. Arcydzieło dźwiękowe będące apelem do uczuć ludzkości i smutnym świadectwem dla współczesnej kultury i cywilizacji. — Retyserski genialnego S. Van Dyke twórcy filmu „POGANIN”

Białe Cienie

Piękno natury, miłość i życie mieszkańców czystych i malowniczych wysp Mórż Południowych, oto Lanwa, na której się snuje piękna i poetyczna fabuła tego filmu.

W rolach głównych:

Raque Tores Monte Blue

NADPROGRAM:

Dźwiękowy dodatek i aktualności z kraju

Ceny miejsc nadal popularne.

Początek w dni powszednie o 4, w sob., niedz. i święta o 2-ej



CASINO

OSTATNIE 3 DNI!

loczątek o godz. 4.30. W soboty i niedziele poranki od godz. 12-iej po cenach

75 gr. i zł. 1.

SKĄD NIEMA POWROTU

Wstrząsający dramat erotyczny wg. powieści Kische. Tragedja kobiety shanbionej. Ostatnie godziny skazańca i... kobiety.

Pisarz sowiecki w Warszawie



Borys Pilniak, znakomity literat rosyjski bawi w stolicy.

Inferwencja p. wojewody w sprawie zatrudnienia sezonowców

W dniu dzisiejszym wyjeżdża do Warszawy p. wojewoda Jaszczolt w celu poczynienia u władz centralnych starań, umożliwiających wcześniejsze wzięcie robót dla bezrobotnych sezonowych.

Podziękowanie

Szanowny Panie Redaktorze! Nie mając możności osobiście podziękować wszystkim, którzy zarówno przez cały czas mego pobytu w Łodzi na stanowisku prezesa sądu — jak i obecnie z okazji mego wyjazdu okazali mi tyle prawdziwej życzliwości i serca — po zwalaniu sobie zwrócić się do Szanownego Pana Redaktora z uprzejmą prośbą o udzielenie mi gościnny na łamach Jego poczytnego pisma dla wyrażenia moich serdecznych uczuć wdzięczności i podziękowań dla całego łódzkiego społeczeństwa oraz dla przesłania pożegnania wszystkim tym, których z powodu nagłego wyjazdu osobiście pożegnać nie mogę.

Proszę przyjąć Szanowny Panie Redaktorze wyrazy mego prawdziwego poważania.

(—) S. BEŁŻYŃSKI.

Łódź, dn. 21 stycznia 1931 r.

Noce dyżury aptek

Dzisiaj w noc dyżurują następujące apteki: Sukc. K. Leinvebera (Plac Wolności 2); J. Hartmana (Młynarska 1); W. Danieleckiego (Piotrkowska 127); A. Perelmana (Cegielniana 64); J. Cymera (Wółczańska 37); Sukc. F. Wójcickiego (Napiórkowskiego 27).

1-szy Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi „SPLENDID”

Dzisiaj i dni następnych!

Czarująca, dźwiękowa operetka filmowa wytw. „UFA”. Reżyserji Eryka Pommera pt.

Droga do Raju

W rolach głównych:
Uroczyste zjawisko ekranu, rozkoszna
Liliana Harvey
oraz OLGA CZECHOWA

Początek seansów: 6, 8 i 10.
Aparatura dźwiękowa Western Electric.

TEATR, MUZYKA i SZTUKA

Teatr miejski

Dzisiaj 8.30 „Tragedja Florencka”
i „Raz, dwa, trzy”
Jutro 8.30 „Tragedja Florencka”
i „Raz, dwa, trzy”

Ostatnie występy K. Junoszy-Stępowskiego.

Znakomity artysta K. Junosza-Stępowski wystąpi tylko dzisiaj i w piątek w „Tragedji florenckiej” oraz przebojowym „Raz, dwa, trzy” Molnara, a w sobotę o 4 pp. po raz ostatni w „Ósmej żonie Sinabrodego”.

W sobotę premiera doskonałej komedji Antoine'a „Ukochana nieprzyjaciółka” (Chere Enemie) w inscenizacji Edwarda Żywieckiego.

W roli tytułowej wystąpi p. Jolina Nosarzewska. Dekoracje B. Kudewicza.

TEATR KAMERALNY

Dzisiaj i w piątek wiecz. oraz w sobotę o 5 pp. ostatnie powtórzenie „Dobrej wroźki”.

W sobotę kreować będzie Stefania Jarkowska tytułową rolę w komedji Counera „Roxy” wyreżyserowanej przez K. Tatarkiewicza. Dekoracje Z. Poduszki.

Sala „Manntufel” Zachodnia 43
Żydowski Teatr „NOWY ARARAT”
Kameralny „NOWY ARARAT”
Z powodu generalnej próby
dzisiaj nieczynny.
Jutro w piątek o g. 7.45 i 9.45
premiera
„Kółko się kręci”

TEATR POPULARNY

Dzisiaj i jutro i pojutrze wieczorem przekomiczna kratochwiła „Pod zarządem przysuwosym” w reżyserji L. Zbuckiego.

TEATR W SALI GEYERA

W sobotę o godz. 8.15 i w niedzielę o godz. 4.15 i wiecz. 8.15 powtórzoną zostanie sztuka z ilustracją muzyczną Gabryeli Zapolskiej „Kaśka Kariatyda”.

WIECZÓR TAŃCÓW ORJENTALNYCH.

W poniedziałek przyjeżdża do Łodzi książę jawański i członek rodziny królewskiej Raden Mas Jodjana oraz uczeń jego Roemahla-iselan, którzy odtworzą tańce orjentalne: wojenne, w maskach, kapłańskie, rytualne, mistyczne, legendarne, charakterystyczne oraz inscenizacyjne z eposu indyjskiego: z Bhagawad - City, Mahabharty i Ramajany. Na wieczorze tym będzie również oryginalna muzyka na jawańskich instrumentach przy współudziale pani Raden Ayou Jodjana.

„Tragedja florencka” i „Raz-Dwa-Trzy”

Gościnne występy p. Junoszy-Stępowskiego

Szczęśliwie i pomysłowo złożone widowisko. Na zakąskę tragedja jednoaktowa genialnego Oskara Wilde'a, której akcja, acz obfitująca w ewenementy, przyodziała jest jednak w formę rozlewną na szerokim wierszu opartą, majestatyczną, godną patyny wieków, która pokrywa jej średnowieczne środowisko i tylko w zakończeniu brzdąknął mistrz w swoją ulubioną strunę paradoksu, dając w ostatnich dwóch zwiezłych zdaniach zakończenie równie interesujące, jak nieoczekiwane.

Druga część „Tragedji florenckiej” jest o wiele mocniejsza i bardziej wartościowa od początku i wprowadzenia osób. Podobno już po śmierci autora znalaziono gdzieś rękopis tego utworu, w którym brakło jednak pierwszych kartek, wobec czego zostały one dorobione. Tutaj zapewne kryje się źródło tej nierówności, chociaż i ten początek pisany jest pięknym językiem i łączy się organicznie z całością, tak, że z równym powodzeniem uważać można, iż autor w miarę rozwijania akcji polubił swe dziecię i coraz więcej wkładał w nie duszy.

Na pocieszenie po tej tragicznej historii o garbatym, ale krzepkim mężu, wiarołomnej, pięknej żonie i przypłacającym życiem amorysyny szlachetnego rodu, dano nam groteskę Franciszka Molnara, rozgrywaną się w jednym akcie i w zawrotnym tempie. Dość powiedzieć, że dosłownie na naszych oczach szofer samochodowy przedzierzga się w konsula generalnego, syna księcia i dyrektora jednej z największych instytucji bankowych. Jesteśmy świadkami najdrobniejszych szczegółów tej fanta stycznej metamorfozy, podziwiając geniusz p. Norrisa, który potrafił tę groteskową przemianę zamontować, pamiętając literalnie o wszystkim. Akcja tej bezpretensjonalnej groteski toczy się w za-

pirającym dech tempie, idealnie dostosowanym do błyskawicznego tematu. Właśnie to tempo w treści i formie zostało po mistrzowski sprekarowane przez niezawodnego Molnara. Całość jest wirującą różnobarwną kulą, która, jak meteor pojawia się na firmamencie, by po chwili zniknąć w zaświatach, nie pozostawiając po sobie nic, prócz optyczno - akustycznego wrażenia.

P. Junosza - Stępowski dźwiga w obu utworach ciężar głównych ról. W „Tragedji florenckiej” jest owym szpetnym, przeczuwającym zdradę mężem, który w chwili okrutnej zemsty odnajduje w sobie siłę fizyczną, rzucającą w jego ramiona żonę. Postać przeprowadzona jest oczywiście konsekwentnie, ale może właśnie ta konsekwencja, szczególnie w głosie, jest chwilami nużąca. Inna sprawa, że ten ochrypliwy głos doskonale odbija od metalicznych, melodyjnych głosów pary kochanków, ułatwiając im czarowanie widza, co się zresztą p. Skrzydłowskiemu w zupełności udaje. Mniej przekonujący, ale zupełnie na miejscu jest p. Peliński.

Świetnie panuje nasz znakomity gość nad olbrzymią rolą w grotesce Molnara. Tempo tego żartu scenicznego stawia olbrzymie wymagania, szczególnie artystyczne, grającemu rolę aranżującego wszystkie dyktando banku. Warunki fizyczne zmusiły p. Junoszę do pewnego umiaru i zwolnienia szybkości. Jednak od czasu do czasu okupował to kapitalnymi wybuchami tempa. Bardzo wdzięcznym zjawiskiem u jego boku była p. Niedziałkowska. Reszta postaci to epi zody, albo statystki. Godzi się wymienić wśród nich pp. Hajdugę i Mrozińskiego.

Wystawa obu sztuk staranna, a Molnara efektowna i pomysłowa. Ogólne wrażenie jaknajlepiej.

G. WAS.

MASKARADA „UZDROWISKA”

Wielki bal maskowy, jaki urządza „Uzdrowisko” w sobotę, dnia 24 b. m. w sali filharmonji, wywołał w całym mieście zrozmienie zainteresowanie. Zaciekawienie to jest tem większe, że komitet balowy zapowiedział wiele pierwszorzędnych atrakcji, które przysporzą rozbawionym gościom wiele uciechy i beztrudnej wesołości.

Przygotowano również ciekawą niespodziankę dla pań, a mianowicie konkursy taneczne. Za najładniej odtańczone tango, walc i oberek laureatki konkursu otrzymają cenne nagrody.

Wiele sensacji wywołała m. in. zapowiedziana niesamowita atrakcja p. t. „Gwóźdź sezonu”

Oczekiwać należy, że na balu sobotnim spotka się cała elita łódzka.

Z MIEJSKIEJ GALERJI SZTUKI.

W niedzielę, dnia 25 stycznia r. b. o godz. 12-iej w południe nastąpi otwarcie w lokalu miejskiej galerji sztuki pierwszej wystawy, zorganizowanej przez instytut propagandy sztuki.

Wystawa obejmuje tkaniny i ceramikę spółdzielni „Lad”, grafikę stowarzyszenia „Ryt” i rzeźbę Henryka Kuny.

Tegoż dnia, o godz. 8-iej wiecz. instytut propagandy sztuki z Warszawy urządza w lokalu miejskiej galerji sztuki w parku im. Sienkiewicza „Wieczór autorski” p. Kazimierza Wierzyńskiego.

Przedsprzedaż biletów w miejskiej galerji sztuki w piątek i sobotę, w godz. od 12 do 14 i od 17 do 19-iej.

**Zapisujcie się
na członków L.O.P.P.**

Tausend



głośny w Niemczech „fabrykant złota”, który oszukał szereg wykopostawionych osób ze sfer finansowych, stanie w tych dniach przed sądem.

Odczyty

„PRZESTĘPCA JAKO CZYTELNIK”.

W nadchodzącą niedzielę, t. j. dnia 25 stycznia o godz. 5 po poł. odbędzie się w lokalu biblioteki publicznej (Andrzeja 14) konferencja członków koła, na której p. Stefan Świdorski, kierownik biblioteki w więzieniu karnym w Łodzi, wygłosi referat p. t. „Przestępca kryminalny jako czytelnik”. Osoby interesujące się tem zagadnieniem będą mile widziane.

STOSUNKI MIĘDZYNARODOWE POLSKI

Pod powyższym tytułem wygłosi odczyt w sali Polskiej YMCA. Piotrkowska 89, w piątek, dnia 23 b. m., o godz. 8-iej wiecz. dyr. wydziału Bałtyckiego min. spraw zagranicznych, M. hr. Lubieński.

Wejście na odczyt dla wszystkich bezpłatne.

ODCZYT CZERWONEGO KRZYŻA.

Staraniem Czerwonego Krzyża w niedzielę, dnia 25 b. m. o godz. 12.30 w poł. w sali polskiej YMCA. Piotrkowska 89, p. dr. Kryszak wygłosi odczyt n. t. „O zapobieganiu chorobom serca”.

Wejście bezpłatne.

Bezrobocie we Francji

Według oświadczenia francuskiego ministra pracy, obecnie otrzymuje we Francji pomoc z funduszu bezrobocia 175,000 osób.

Sprostowanie

W onegdajszym numerze „Głosu Porannego” ukazała się wiadomość p. t. „Schwywanie bandytów”. Jak się okazuje sprawcy napadu na pracownika domu handlowego Goldsoble aresztowani zostali nie w restauracji Frajmana przy ul. Zawadzkiej 6, lecz w jakiejś innej.

Rozkosze i światła Noce bez snu

w najwspanialszem arcydziele dźwiękowym p. t.

POD DACHAMI

PARYŻA

Wkrótce w kinie...

Obrady Polskiego zw. motocyklowego

Dwu łodzian wybrano do
nowych władz związku

W niedzielę w lokalu Polskiego Touring Klubu (Bagatela 3) odbyło się doroczne walne zebranie Polskiego związku motocyklowego z udziałem delegatów wszystkich prawie klubów Polski z Warszawy, Łodzi, Krakowa, Lwowa, Poznania, Górnego Śląska i Pomorza.

Po wyrażeniu przez aklamację podziękowania ustępującemu zarządowi za wydatną pracę dla dobra propagandy sportu motocyklowego pozostawiono siedzibę związku w Warszawie i wybrano zarząd w składzie następującym: prezes — gen. dr. Rouppert (Legja), wiceprezes — p. Modzelewski (PKM), kpt. sportowy — kpt. Kulesza (Legja), sekretarz — inż. Ochotnicki (Legja), skarbnik — kpt. Witkowski (Legja), członkowie — pp. Hryniwiecki, Olechnowicz (obaj PKM), Zwiedzowski (Union — Łódź) i Epstein (Lwowski KM). Ponadto wybrano komisję rewizyjną w składzie: pp. Heryng (PKM), Karuga (KMZD), Pączkowski (Unja — Poznań), Grabe (Śląski KM) i komisję dyscyplinarną, do której weszli pp. kpt. Szumowski i dr. Mostowski (Lechja), Rode (Union — Łódź), Dawidowski i Karaś (Górny Śląsk). Przewodniczącym zebrania był p. Rode z Unionu Łódź.

Ponadto uchwalono szereg wniosków, mających na celu rozwój i ułatwienie sportu motocyklowego w Polsce, oraz wyrażono uznanie przedstawionym przez poszczególne kluby członkom za ich pracowitą działalność.

Terminarz meczy ligowych

29 marca Ł. K. S. rozegra pierwsze zawody z Legją warszawską

Ustalony na walnym zebraniu ligi PZPN. terminarz rozgrywek przedstawia się następująco:

22 marca Polonia — Cracovia, Garbarnia — Warszawianka.

29 marca: Warszawianka — Wisła, Cracovia — Czarni, Lechja — Garbarnia, Warta — Polonia, ŁKS. — Legja.

5 kwietnia: Ruch — Legja.

12 kwietnia: Warszawianka — Legja, Polonia — Lechia, Wisła — Warta, ŁKS. — Cracovia, Czarni — Ruch.

19 kwietnia: Legja — Warta, Wisła Garbarnia, Pogoń — Warszawianka, ŁKS. — Polonia.

26 kwietnia: Polonia — Wisła, Cracovia — Legja, Lechja — Czarni, Warta — Pogoń.

3 maja: Legja — Lechja, Garbarnia — Cracovia, Pogoń — Wisła, Warta — ŁKS., Ruch — Polonia.

3 maja: Warszawianka — Ruch, Czarni — Warta, ŁKS. — Pogoń, Garbarnia — Legja.

17 maja: Polonia — Czarni, Lechja — Warta, Cracovia — Wisła, ŁKS. — Warszawianka, Ruch — Pogoń.

24 maja: Warszawianka — Cracovia, Wisła — Lechja, Pogoń — Czarni, Warta — Garbarnia, Ruch — Legja.

4 czerwca: Legja — Wisła, Garbarnia — Polonia, Lechja — ŁKS, Ruch — Garbarnia.

21 czerwca: Warszawianka — Warta, Garbarnia — Czarni, Wisła — Ruch, Lechja — Cracovia.

ni, Wisła — Ruch, Lechja — Cracovia.

28 czerwca: Legja — Polonia, Cracovia — Ruch, Pogoń — Lechja, Czarni — Warszawianka, ŁKS. — Wisła.

12 lipca: Warszawianka — Lechja, Garbarnia — ŁKS., Pogoń — Legja, Warta — Ruch.

19 lipca: Legja — Czarni.

Druga runda rozgrywek.

26 lipca: Wisła — ŁKS.

2 sierpnia: Wisła — Pogoń, Czarni — Lechja.

8 sierpnia: Cracovia — Lechja.

9 sierpnia: Garbarnia — Ruch, Pogoń — ŁKS., Warta — Warszawianka.

16 sierpnia: Warszawianka — ŁKS. Czarni — Polonia, Garbarnia — Pogoń, Ruch — Wisła.

23 sierpnia: Polonia — Ruch,

Walne zgromadzenie K. S. Trumpeldoru

K. S. Trumpeldor podaje do wiadomości swych członków, iż w piątek, dnia 23 stycznia o godz. 18 w I terminie, a o 19 w II terminie odbędzie się w lokalu Towarzystwa (Al. Kościuszki 10) 2 doroczne walne zgromadzenie sprawozdawcze, na którym przeprowadzone zostaną wybory nowych władz klubowych.

Wycieczka Kadimahu do Krynicy

Celem umożliwienia łódzkim sportowcom pobytu w Krynicy na mistrzostwach hokejowych świata organizuje ZKS. Kadimah w porozumieniu z Makabi (Kraków) obóz zimowy, trwający 10 dni od 31 stycznia do 9 lutego br. Kwatery w pierwszorzędnym pensjonacie z pełnym komfortem (wikt 5 razy dziennie, opał, światło i obsługa) zapewnione w cenie 80 zł. dla członków, 85 zł. dla gości za 10 dni, 50 zł. dla członków, 55 dla gości za 5 dni.

Przewidziana jest specjalna grupa narciarska pod kierunkiem fachowych instruktorów i przewodników wycieczkowych. Uczestnicy obozu korzystać będą ze zniżek na tamtejszym torze łyżwiarstka i na nieczkowym oraz ze zniżek na zawody hokejowe.

Ze względu na konieczność zarezerwowania odpowiedniej ilości kwater, reflektanci winni zarejestrować się w sekretarjacie klubu (Moniuszki 1) przy równoczesnym wpłaceniu pełnej kwoty kwaterekowej.

50 proc. zniżka kolejowa Krynica — Łódź zapewniona. Zapisy przyjmuje się do dnia 22 bm.

Cracovia — Warszawianka, Czarni — Legja, Warta — Lechja.

30 sierpnia: Legja — ŁKS., Wisła — Polonia. Czarni — Garbarnia.

6 września: Warszawianka — Polonia, Legja — Garbarnia, Czarni — Pogoń, ŁKS. — Lechja, Ruch — Warta.

13 września: Polonia — Legja, Warszawianka — Pogoń, Garbarnia — Warta, ŁKS. — Ruch, Czarni — Wisła.

27 września: Polonia — Warta, Cracovia — Pogoń, Lechja — Wisła, ŁKS. — Garbarnia.

4 października: Cracovia — Garbarnia, Lechja — Legja, Warta — Wisła, ŁKS. — Czarni.

11 października: Legja — Cracovia, Garbarnia — Wisła, Pogoń — Polonia, Warta — Czarni.

18 października: Polonia — Garbarnia, Wisła — Legja, Lechja — Pogoń, ŁKS. — Warta, Ruch — Czarni.

1 listopada: Warszawianka — Garbarnia, Cracovia — Polonia, Pogoń — Ruch, Warta — Legja.

8 listopada: Polonia — ŁKS. Wisła — Warszawianka, Pogoń — Warta, Ruch — Cracovia.

15 listopada: Legja — Pogoń, Garbarnia — Lechja, Czarni — Cracovia, Ruch — Warszawianka.

22 listopada: Legja — Warszawianka, Cracovia — ŁKS., Lechja — Ruch.

Niewyznaczono jeszcze terminów meczów: Warszawianka — Czarni, Legja — Ruch, Lechja — Warszawianka, Wisła — Cracovia, Warta — Cracovia i Ruch — ŁKS.

Dwa mecze hokejowe Ł.K.S. z Unionem walczą o mistrzostwo

Po przymusowym odpoczynku dwutygodniowym, spowodowanym fatalnym stanem lodu w ubiegłą niedzielę, nasi hokeiści znów wystąpią publicznie. Niedzielne zawody zapowiadają się wręcz sensacyjnie, gdyż kalendarzyk przewiduje rewanżowe spotkanie ŁKS z Unionem, którzy, jak wiadomo, dążą do zdobycia tytułu mistrza Łodzi.

ŁKS. w pierwszym spotkaniu odniósł zwycięstwo nad swym rywalem w stosunku 2:0, dowodząc przebiegiem gry, iż jest zespołem lepszym. Na swe usprawiedliwienie Union ma rezerwową skład, w którym wówczas wystąpił. Jak się obecnie dowiadujemy Union czyni usilne starania o sprowadzenie Próchniewicza, odbywającego służbę wojskową w Wilnie.

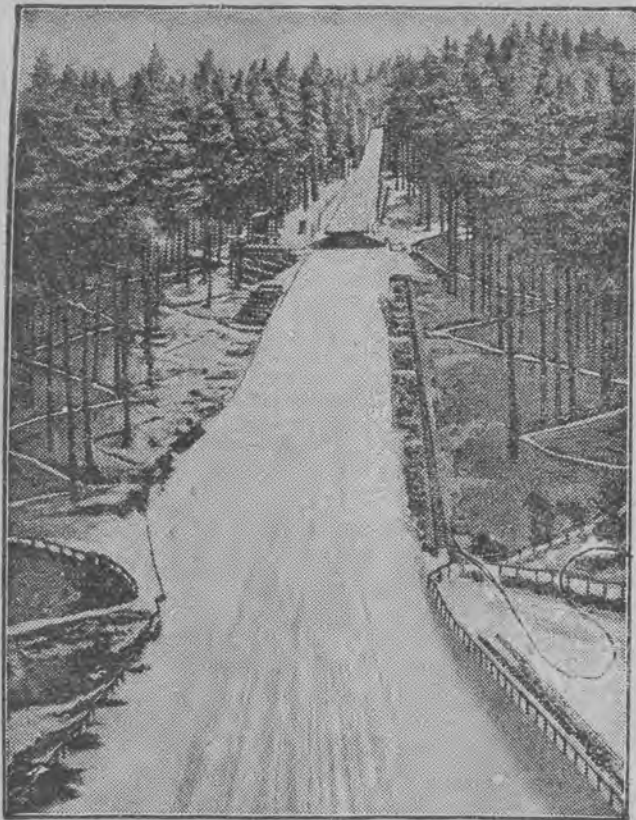
Przypuszczalnego mistrza powinniśmy mieć już w nadchodzącą niedzielę, z chwilą gdy zwycięży zespół ŁKS, natomiast w razie porażki czerwonych sytuacja skomplikuje się, a rozwiązanie jej przy nieścisłości może dopiero trzecie decydujące spotkanie.

Mecz powyższy odbędzie się na torze ŁKS o godz. 11 przed południem. Drugie spotkanie rozegrają zespoły Tryumfu i Kadimahu, przy czym drużyna Tryumfu jest zdecydowanym faworytem.

Ping-pongiści A.Z.S. zawitają do Łodzi

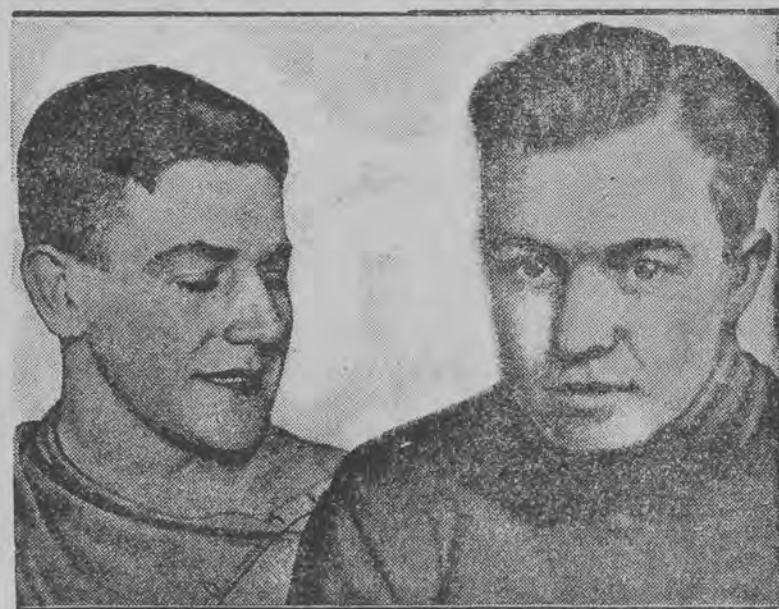
Ping-pongiści AZS-u warszawskiego zaproszeni zostali na nadchodzącą niedzielę do Łodzi i Pabjanic. W godzinach przedpołudniowych grać oni będą w Pabjanicach z drużyną Kruschendera, zaś w godzinach popołudniowych z Kadimahem oraz jeszcze jedną dotąd niustaloną drużyną łódzką. Spotkania odbędą się w małej sali filharmonii przy ul. Piramowicza nr. 3.

Skocznia w Oberhofie



gdzie rozegrane zostaną narciarskie mistrzostwa Europy.

6-dniowe wycieczki kolarskie w Dortmundzie



Pierwsze miejsce zajęła para Pijenburg (na prawo)—Schön.



Ostatnie 2 dni!

Początek seansów codziennie o godz. 4-ej pp., w sob. i niedziele o g. 12.

Na pierwszy seans ceny miejsc od 50 gr.

Film, który poruszył wszystkich!

HENNY PORTEN

w wielkiej tragedji macierzyńskiej p. t.

BEZ SERC - BEZ DUSZY

Naigłośniejsza aktorka Europy!

Wspaniała ilustracja muzyczna pod batutą znakomitego

L. KANTORA

Spadek eksportu o 30 procent

Rok 1930 był katastrofalny dla wywozu łódzkiego

W roku ubiegłym wywieziono z Łodzi 5.145.573 kg. materiałów włókienniczych...

Eksport wyrobów łódzkich spadł więc w ub. roku bardzo znacznie, gdyż o 1.378.024 kg. wartości...

Najpoważniejszym odbiorcą wyrobów łódzkich była Rumunia, która zakupiła towaru za blisko 14 milj. złotych...

Niezależnie od eksportu materiałów i przędzy kolorowej wywieziono w roku 1930 — 2.826.297 kg. przędzy czesankowej niebarwionej...

System 8-miu wrzecion

stał się przyczyną olbrzymiego lokautu

(Specjalna służba informacyjna „Głosa Porannego”)

Napięta do ostateczności sytuacja w angielskim przemyśle bawełnianym może być w obecnej chwili określona jako istotnie bez wyjścia.

Na skutek bezowocnych 10-godzinnych rokowań pomiędzy robotnikami i pracodawcami okręgu Lancashire bezrobocie ogarnęło przeszło 1.000 przedsiębiorstw...

tego unieruchomienia, co pociągnęłoby za sobą pozbawienie pracy pół miliona robotników.

Zasadniczą przyczyną obecnego zatargu jest, jak wiadomo dążenie przemysłowców do stworzenia systemu t. zw. 8 wrzecion. Związki robotnicze oświadczyły przemysłowcom, że przeprowadzą wśród swych członków ankietę w ciągu 2 tygodni...

dając, iż plebiscyt wśród robotników wypadnie negatywnie.

W ten sposób obie strony weszły na drogę, która odbija się fatalnie na sytuacji angielskiego przemysłu bawełnianego. Rada naczelna związków robotniczych postanowiła nie udzielać na razie żadnych pełno mocnictw wydziałowi wykonawczemu do podejmowania jakichkolwiek pertraktacji.

Upadłość „Dworców autobusowych”

po zaledwie kilkumiesięcznym istnieniu

W dniu wczorajszym ogłoszona została upadłość „Dworcom Autobusowym”, przy ulicy Łagiewnickiej i Wólczańskiej, na skutek żądania wierzyciela Roberta Hartmana.

rze spółki z ograniczoną odpowiedzialnością zaledwie od kilku miesięcy zdołała zawieść swe wypłaty, dopuszczając weksle do protestu. Samemu Hartmanowi pozostała winna 2.000 złotych z dwóch weksli prote-

stowanych. Pozatem w dniu wczorajszym na posiedzeniu sądu wierzyciele inni, reprezentowani przez adwokata Vogla również złożyli kilka protestowanych weksli na ogólną sumę 12.800 zł., i popierali żądanie co do ogłoszenia upadłości. Także samo żądanie zgłosili adwokaci Jasiński i Menasse, przedstawiając kilkanaście zaprotestowanych weksli na ogólną sumę 9.100 zł., z których większa część zaopatrzona została klauzulami egzekucyjnymi.

Chwilę otwarcia upadłości ogłoszono na dzień 23 września 1930 roku, sędzią komisarzem mianowano sędziego handlowego Kazimierza Monitza, a kuratorem adwokata Bolesława Fichnę.

3 układy regulacyjne

zawarte zostały przez wierzycieli firm łódzkich

W grudniu 1929 r. udzielono odroczenia wypłat firmie „Salomon Herszkowicz” — skład sukna i kortów przy ul. Piotrkowskiej nr. 70.

Plan sanacji, oparty na zasadach kalkulacji kupieckiej i nadziei zmiany na lepsze stosunków ekonomicznych, w zupełności zawiódł i nie zdołał poprawić stanu przedsiębiorstwa. Z tego powodu firma przewidywała niemożność zaspokojenia w całości wierzycieli i naskutek złożonego wniosku uzyskała zezwolenie sądu na zredukowanie należności wierzycieli do wysokości 75 proc. i rozłożenia spłaty na cztery raty w wysokości 25 proc. każda, płatna po upływie 6 miesięcy.

Na skutek wezwania nadzorca — adwokata Hartmana zgłosili się wierzyciele ze swoimi pretensjami, z których zaledwie dwóch wypowiedziało się przeciwko zawarciu układu, wobec czego sąd na posiedzeniu w dniu 20 stycznia r. b. układ zatwierdził.

upływie półtora roku i 5 proc. po upływie dwóch lat od uprawomocnienia się wyroku.

Takiż układ został zawarty w sprawie upadłości Mikołaja Ostaszynskiego, właściciela fabryki półczochoch przy ul. Nawrot nr. 92.

Upadły zobowiązał się spłacić

dlugi w wysokości 30 proc. bez odsetek w czterech półrocznych ratach, z których 7 proc. ma być zapłacone po upływie 6 miesięcy, 8 proc. po upływie 12 miesięcy, 8 proc. po upływie 18 miesięcy oraz pozostałe 7 procent po upływie 24 miesięcy od daty zatwierdzenia układu przez sąd.

Ograniczenie produkcji w Bielsku

Nowa umowa zbiorowa wprowadza zmienioną taryfę płac

W tkaninach wełnianych panuje w dalszym ciągu zastój. Transakcje dokonywane są głównie w materiałach niesczonowanych i dotyczą drobnych ilości. Towary zimowe, znajdujące się jeszcze na składach fabrycznych, likwidowane są bardzo powoli i brak popytu

na powyższe artykuły na rynku wewnętrznym zmusił fabryki do umieszczenia ich na zagranicznych rynkach zbytu. W grudniu ub. r. wywieziono z okręgu bielskiego 27.865 kg. tkanin wełnianych wartości 1.185.670 zł. i 253 kg. tkanin półwełnianych na sumę 5.590

zł., czyli razem 28.118 kg. wartości 1.191.260 zł., t. j. o 1.592 kg., wart. 47.580 zł. więcej, aniżeli w grudniu 1929 r. Towary zimowe oddawane są zarówno w kraju, jak i w eksporcie po cenach niskich, niezawsze zapewniających zwrot kosztów własnych. Zbyt tkanin wełnianych zimowych w handlu detalicznym postępuje wolno. W związku z tem wzrasta ilość protestów wekslowych.

Produkcja na sezon letni podjęta została w rozmiarach silnie zredukowanych, a to wskutek znacznych ograniczeń kredytowych i osłabionej siły kupna zarówno w kraju, jakoteż na rynkach zagranicznych. Z dniem 15 grudnia ub. r. weszła w życie nowa umowa zbiorowa w przemyśle wełnianym, wprowadzająca zmienioną taryfę wynagrodzeń za robociznę. Taryfa ta, zwłaszcza o ile chodzi o materiały gładkie, okazała się stosunkowo za wysoko i przyczyniła się niewątpliwie do zmniejszenia zdolności konkurencyjnej tkanin tych na rynku światowym. To też przemysł wełniany w interesie własnym już w czasie najkrótszym zniewolony będzie skierować większą uwagę na zwiększenie wydajności pracy.

Zarząd kartelu jedwabników

ukonstytuował się już w Łodzi

Zarząd nowopowstałego zrzeszenia polskich fabryk materiałów jedwabnych z siedzibą w Łodzi ukonstytuował się jak następuje:

P. Edward Babiacki, jako

prezes, pp. Schulte oraz Karol Reisfeld, jako członkowie prezydium, wreszcie pp. L. Rozentat, K. Rozentat i H. Szapował, jako członkowie zarządu, (ag)

1 miliard 800 milionów nadwyżki w handlu zagranicznym Niemiec za r. 1930

Według ogłoszonych przez niemiecki główny urząd statystyczny danych nadwyżka eksportu niemieckiego nad przywozem w r. 1930 wyniosła 1.800 milionów marek w porównaniu z 36 milionami w r. 1929.

bo o 3 miliardy na 10,4 miliarda ogólnej wartości importu. Spadek przywozu wyraża się więc procentowo cyfrą 25 pr. Ekspert natomiast spadł nieznacznie, b zaledwie o 5 pr.

Ta olbrzymia poprawa handlu zagranicznego Niemiec spowodowana została w pierwszym rzędzie bardzo poważnym spadkiem importu do Niemiec,

RYNEK PIENIĘŻNY

Cedula giełdy w Łodzi

Dolary St. Zjedn. 8,92 6 proc. poz. premj. dolarowa — 46 i pół 46.— Bank Polski 150 i pół 150.— Prz. Z. M. Lilpop Rau i Loewen. 21.— 20.— Wielkie Piece i Zakł. Ostrowieckie Serja B. 40.— 38.—

Warszawska giełda pieniężna GOTÓWKA

Dolary 8,92 CZEKI Holandia 359,04 Londyn 43,31 Nowy Jork — 8,916 Paryż 34,96 i pół Praga 26,40 i pół Sztokholm 238,90 Szwajcaria 172,65 Wiedeń 125,45 Włochy 46,72 Berlin 211,94

AKCJE

Polski 150.— 149,50 Cukier 28,75 Lilpop 20.— Norblin 29.— Zachodni 70.— Węgiel 31.— Modrzejów 8,50 9.— Starachowice 11,50

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE

3 proc. premj. budowlana 50.— Dolarówka 46.— 5 proc. konwersyjna 47,60 6 proc. poz. dolarowa z 1926 r 68.— 7 proc. stabilizacyjna 80.— 10 proc. kolejowa 103.— 8 proc. BGK. 94.— 8 proc. Przem. Polskiego 89 50 4 i pół proc. ziemskie zł. 50,75 51.— 8 proc. Warszawy 70,75 71,25 71.— 8 proc. Łodzi 67,25 10 proc. Radomia 74,50 10 proc. Siedlec 74.— 73,75 6 proc. obl. konw. poz. Warszawy z 1926 r. VII i IX em. 49,25

Podziękowanie.

General Przedst. „RADJUMCHEMA” St. Joachimstahl Warszawa.

Bardzo chętnie wyrażam Panom moje podziękowanie za układ radowy „RADJUMCHEMA”. Przez używanie tego układu pozbyłem się długotrwałej egzemy. Układ ten jest dobrodziejstwem dla cierpiącej ludzkości. Nie robię przeszkód ogłoszenia ni niejszego obwieszczenia w prasie.

(—) Piotr Emilowicz, architekt, w Rzeszowie, ul. Zygmuntowska 2

Bezpł. inform. udziela Apteka M. RCZENBLUM Łódź, Cegielińska 12. Tel. 111-27. 10973

Walka o naftę U. S. A. za wprowadzeniem ceł importowych

Specjalna komisja powołana dla zbadania sytuacji w przemyśle naftowym Stanów Zjednoczonych postanowiła wprowadzić całkowity zakaz importu nafty europejskiej.

W ten sposób zamierzone jest przeprowadzenie sanacji w amerykańskim przemyśle naftowym i opanowanie kryzysu zbytu.

Kongres ma prócz tego otrzymać opinię tej komisji, wzywającą do wprowadzenia taryfy celnej na naftę

Dr. Niewiażski powrócił.

KINO-TEATR SPÓŁDZIELNI

Sienkiewicza 40.

Dzisiaj i dni następnych!
Trzy atrakcyjne nazwiska:

Camilla Horn, John Barrymore i Victor Varkonyi

w przepięknym, erotycznym filmie p. t.

„Król Gór”

pg. powieści Jacoba Krzysztofa Heera
Reżyserja genialnego Ernesta Lubitscha

Początek seansów o godz. 4 pp.
w soboty, niedziele i święta o
g. 2 pp. Na pierwszy seans ce-
ny miejsce po 60 gr.
Biletu ulgowe ważne we wszy-
stkie dni.

Bezkonkurencyjny repertuar
dźwiękowego Kina „Capitol”

NAJBLIŻSZE PRZEBOJOWE PROGRAMY!

„Parada Paramountu”

W rolach głównych zespół najwybitniejszych gwiazd ekranu: Maurice Chevalier, Denis King, Clara Bow, Ewellin Brent, Nancy Carol, Gary Cooper, George Bancroft i inni.

„Rewja Hollywood”

Międzynarodowa obsada wybitnych gwiazd ekranu i sceny. Konfiansjerka w języku polskim, w wykonaniu Hanki Ordonówny i Karola Hanusza.

„Król zebraków”

Najwybitniejsze arcydzieło dźwiękowe. Tryumf współczesnej techniki w kinematografii. Role główne kreują: Denis King — Janette Mc. Donald.

„Upiór w operze”

Największe arcydzieło filmowe udźwiękowane kosztem 2 milionów dolarów. Majspanielsza kreacja niezapomnianego Lon Chaney'a.

„Porucznik Armand”

W roli głównej Ramon Navarro, bóstwo kobiet, bohater „Poganino” i „Skrzydlaty floty”

Do akt. Nr. 2051/1930

Ogłoszenie.

Komornik Sądu

Powiatowego w Łodzi, Stanisław Dulkowski, zam. w Łodzi, przy ul. Al. I Maja 34 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 29 stycznia 1931 od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Zielonej 28 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Wolfa Glicensztajna i składających się z mebli oszacowanych na sumę Zł. 1060.— Łódź, d. 16.1.31 r. Komornik S. Dulkowski.

Do akt. Nr. 3564/30

Obwieszczenie

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, Adam Jaroszyński, zam. w Łodzi, przy ul. Piramowicza 7 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 3 lutego 1931 od g. 10 rano w Łodzi przy ul. Pl. Wolności 7 odbędzie się licytacja ruchomości należących do Moszka-Szymona i Baili Dyny małż. Kirsstejn i składających się z palt damskich oszacowanych na sumę Zł. 1750.— Łódź, 20.1.1931 r. Komornik Adam Jaroszyński

Do akt. Nr. 955—30 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, Adam Jaroszyński zamieszkały w Łodzi przy ul. Piramowicza 7 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 3 lutego 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. 11-go Listopada Nr. 11 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Pawła Rozenberga i składających się z mebli oszacowanych na sumę Zł. 1120.— Łódź, d. 17.1.31 r. Komornik Adam Jaroszyński

Do akt. Nr. 2196/30

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi Leonard Naborowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Głównej 17, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 30 stycznia 1931 roku od godziny 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Senatorskiej 31 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do firmy „K. Guryłowicz” Fabryka Czekolady i Cukrów i składających się z maszyn do robienia czekolady ocenionej na sumę zł. 1000.— Łódź, 17.1.31 r. Komornik L. Naborowski

OGŁOSZENIE O UCHWALENIU SZCZEGÓŁOWEGO PLANU ZABUDOWANIA

Na podstawie art. 30 rozporządzenia Prezydenta o prawie budowlanem i zabudowaniu osiedli z dnia 16.II 1928 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 23 poz. 202) Wydział Powiatowy Sejmiku Łódzkiego podaje do publicznej wiadomości, że sporządzony w myśl ogłoszenia umieszczonego w numerze 214 „Monitora Polskiego” z dnia 16 września 1930 r. szczegółowy plan zabudowania majątku Łagiewniki lit. A o powierzchni 418 ha. 6812 m² został w dniu 16 stycznia uchwalony przez Wydział Powiatowy i będzie wyłożony do publicznego przeglądu na okres czterech tygodni w Wydziale Powiatowym w Łodzi ul. Piotrkowska 100, II. piętro, pokój Nr. 13 od dnia ukazania się niniejszego ogłoszenia w godz. od 9 do 14 codziennie z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

W powyższym okresie interesowani mogą przeglądać uchwalone plany zabudowania, po upływie tego okresu w terminie dalszych dwu tygodni można wnosić przeciw tym planom zarzuty do Oddziału Budowlano-Regulacyjnego Sejmiku Łódzkiego.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego
**Starosta
A. Rzewski.**

Łódź, dn. 20 stycznia 1931 r.

Dr. med. SILBERSTROM
ZIELONA 11
Tel. 115-42
Choroby skórne, weneryczne i moczopłowe
Leczenie Lampą Kwarcową.
Przyjmuje od 4 do 8 p. p.
Panie od 4—5. Niedziela od 9—1.
Dla nierozłącznych ceny leczenia.

DR. MED. Markowiczowa
chor. skórne i weneryczne,
kosmetyka lekarska
przeprowadziła się na ulicę
Zawadzka 14
tel. 166-35.
Przyjmuje od 9—11 i od 3—8 wiecz.

GRANULKI RUSSYANA
ZNANY TRIEZAWODNY ŚRODEK OD
KASZLU DUSZNOŚCI I CHRYPKI
FABRYKA CHEM. FARMACEUTYCZNA. **ARKOWAŁSKI WARSZAWA**

GABINET RACJONALNEJ KOSMETYKI LECZNICZEJ I TOALETOWEJ
Z. SZWALBE
Abs. lek. wydz. Odesk. Univ.
Łódź, Zielona 17
tel. 127-99.
przyjmuje od 10—2 i 4—8 wiecz.

Na dogodnych warunkach
WIELKI WYBÓR Wózków dziecińczych
Łóżek metalowych
Materaców sprężynowych „PATENT”
Wyżymaczek amerykańskich Nabyć można w **FABRYCZNYM SKŁADZIE „DOBROPOL”** ŁÓDŹ, Piotrkowska 73 w podwórzu TEL. 158-61.

Dr. med. Sadokierski
Stomatolog-chirurg
choroby zębów, szczęk, dąsł, podniebienia, języka i t. d.
regulacja zębów
Rentgen elektroterapija
Ordynuje 3—7 7627
PIOTRKOWSKA 164 Tel. 114-20

Dr. med. H. Różaner
Nerutowicza (Dzielnia) 9
tel. 128-98
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłowych
Przyjmuje od 8—10 i 5—8.
Elektroterapija
Oddzielna poczekalnia dla Pań.

Dr. G. Rydzewski
b. lekarz szpitala św. Łazarza w Warszawie.
Chor. skórne i weneryczne
przyjmuje od 7—9 wiecz. w niedzielę od 10—1 popł. ul. Zamenhoffa 6.

DR. Ludwik Falk
specjalista chorób skórnych i wenerycznych
NAWROT 7,
Tel. 199-09;
od 10—12 i od 5—7

DR. DOKTOR WÓBKOWYSKI
przeprowadził się na ul. Cegielnianą 36 tel. 216-90
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
LECZENIE ŚWIATŁEM, DJATERMIA (lampą kwarcową)
Badanie krwi i wydzielin.
Przyjmuje od 8—2 i od 6—8. w niedzielę i święta od 9—1.
Dla pań od 6 do 7 po poł. oddzielna poczekalnia.

LECZNICA

lekarzy specjalistów przy Górnym Rynku

Piotrkowska 294, tel. 129-89 (przy przystanku tramw. pabjanickich Czenna od 10-ej rano do 7-ej wiecz. w niedziele i święta do 2-ej po poł. Wszelkie specjalności i dentystryka. Kąpiele świetlne, lampa kwarcowa, elektryzacja, Roentgen, saczenie, anality (mocz, krew, kawałki, płwocin, wydzielin itd.) Operacje, opatrunki.
Wizyty na miasto. Porada 4 zł.
Porada dentystryczna oraz wenerologiczna dla chorób skórnych i wenerycznych
3 ZŁOTE.

REFORMY

po cenach fabrycznych.
REPERACJA wszelkich reform, pulawerów. Wytw. Piotrkowska 71, parter w podw.

DOKTOR WÓBKOWYSKI
przeprowadził się na ul. Cegielnianą 36 tel. 216-90
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
LECZENIE ŚWIATŁEM, DJATERMIA (lampą kwarcową)
Badanie krwi i wydzielin.
Przyjmuje od 8—2 i od 6—8. w niedzielę i święta od 9—1.
Dla pań od 6 do 7 po poł. oddzielna poczekalnia.

Ogłoszenia drobne

MŁODY CZŁOWIEK
kawaler, zdolny, dotychczas na stanowisku, mający szerokie stosunki w kupiectwie, chętnie przyjmie jakieś przedstawicielstwo. Referencje najpoważniejszych firm. Łask. oferty do adm. pod „Pracowity”. 145-1

GIMNASTYKA
dla pań, panów i młodzieży pod kierownictwem prof. A. Segala w sali gimnastycznej J. Aba, Zielona 10. Zapisw przyjmujecie kancelarja. 81—5

WAŻNE DLA WSZYSTKICH
Nie sprzedajcie swych mebli, dywanów, futer, garderoby, maszyn do pisania i różnych sprzętów domowych, zanim się nie przekonacie u mnie, gdyż płacę najwyższe ceny.
A. WAJCMAN, SIENKIEWICZA 23, TELEFON 191-00 (przy sklepie mieszkanie prywatne).

UWAGA: U mnie są do nabycia różne meble modne i starożywieckie po cenach konkurencyjnych. 588—4

MACA MASZYNOWA codziennie świeża
Mąka macowa. Zacierki jajeczne.
SUCHARKI na wzór KARLSBADSKICH oraz wszelkie wroby cukiernicze poleca znana **N. WEINBERGA** CUKIERNI PIOTRKOWSKA 38, tel. 143-82.

BIEGŁA STENOTYPISTKA poszukiwana. Oferty pod „K 77” do administracji nin. pisma.

SKLEP spożywczy w ruchliwym punkcie przy Piotrkowskiej sprzedam za zł. 2200 z towarem i urządzeniem. Wiadomość w administracji „Głosu”. 142—2

Z KLATKI SCHODOWEJ pokoje umeblowane, bez mebli, biurowe, lokale handlowe, fabryczne, we wszystkich kierunkach miasta poleca biuro „Polruch”. Al. Kościuszki 27, ront, parter, telefon 141-01. 129—1

ZAKŁAD TAPICERSKI i magazyn mebli Stanisława Gabaly, Łódź, Karola 1 posiada na składzie kompletne urządzenia pokoi sypialnych stołowych, gabinetów, saloników i pojedynczych mebli. Duży wybór otoman, kozetek, krzesel i mebli klubowych. Ceny przystępne. Na żądanie daje na spłaty. 11037—17

CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ?
Musisz ukończyć kursy fachowe, korespondencyjne im. profesora Sekulowicza, Warszawa, Żorawia 42. Kursy wycząją listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kalfografji, pisanie na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni, gramatyki polskiej oraz ekonomji. Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów.

POKÓJ UMEBLOWANY w śródmieściu, dla małżeństwa, lub na gabinet przyjęć, ewentualnie z utrzymaniem, do wynajęcia. Telefon na miejscu. Zawadzka 15, II piętro, front —3

MIESZKANIA
1 — 2 — 3 — 4 — 5-pokojowe wszel. wygody w starych domach oraz w nowych domach za komorne miesięczne we wszystkich kierunkach miasta, poleca biuro „Polruch”, Al. Kościuszki 27, front, parter, tel. 141-01. 128—1

R. EPSZTAJN zgubił kwit kaucyjny na zł. 400 wydany przez Elektrownię Łódzką. 140—1

Sprostowanie
W ogłoszeniu Najnowszej i Jedynej w Polsce Plalni Chemicznej i Farbiarni, syst. „Tri” firmy P. Weber i R. Lewandowski, 28 p. Strz. Kaniowskich 34a z dnia 21 stycznia r. b. wydrukowano pomyłkowo nazwisko drugiego współdziałalowej — jako L. Lewandowski — co niniejszem prostujemy.

